

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania G.P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Lublinie

o prawo do renty,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 25 października 2023 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z dnia 15 marca 2022 r., sygn. akt III AUa 1101/20,

**I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**

**II. zasądza od G.P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń  
Społecznych Oddziału w Lublinie kwotę 240,00 (dwieście  
czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa  
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 sierpnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Lublinie odmówił G.P. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wskazując, że Komisja Lekarska Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, orzeczeniem z dnia 16 lipca 2015 r. uznała, że wnioskodawczyni nie jest osobą niezdolną do pracy.

Wyrokiem z dnia 7 października 2020 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie G.P. od zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Okręgowy podkreślił, że biegły z zakresu medycyny pracy rozpoznał u G.P.

endometriozę III stopnia, endometriozę jelita grubego, przewlekły ból miednicy małej, chorobę zrostową, stan po zabiegowym leczeniu endometriozy z częściowym uwolnieniem zrostów, niezróżnicowaną spondyloartropatię, postać wazodepresyjną zespołu wazowagalnego, zaburzenia somatyzacyjno-depresyjne (opinia biegłego z zakresu medycyny pracy z dnia 4 września 2018 r.). Sąd stwierdził, że powyższe schorzenia nie spowodzają u wnioskodawczynie niezdolności do pracy w rozumieniu rentowym. Sąd I instancji zaznaczył, że biegły gastrolog, reumatolog oraz ginekolog w opinii z dnia 2 grudnia 2015 r. wskazali, że rozpoznane przez nich schorzenia nie stanowią o niezdolności do pracy. Również zaburzenia somatyzacyjno-depresyjne mają charakter nerwiczny i zarówno z samej swojej istoty, jak i stopnia nasilenia, nie implikują niezdolności do pracy w rozumieniu rentowym. Wymagają one leczenia psychiatrycznego ambulatoryjnego, co może złagodzić objawy (opinia biegłych psychiatry i psychologa z dnia 17 marca 2016 r.). Sąd podnosił, że zdaniem biegłego kardiologa, objawy zespołu wazowagalnego w postaci omdleń i zasłabnięć mogą pojawiać się w różnych okolicznościach. Najistotniejsze ze znanych to: gwałtowna pionizacja, długie stanie, stres, hipoglikemia, wysiłek. Konieczna jest systematyczna kontrola w poradni kardiologicznej. Pozostałe badania układu sercowo - naczyniowego nie wykazały odchyleń od normy. Nie obserwowano istotnych zaburzeń rytmu serca. Zgłaszane przez odwołującą dolegliwości w znacznej części miały charakter czynnościowy (opinia biegłego kardiologa z dnia 2 października 2017 r.). W opinii biegłego z zakresu medycyny pracy rozpoznane schorzenia stanowią przeciwwskazanie do wykonywania przede wszystkim pracy fizycznej, w szczególności związanej z dźwiganiem ciężarów. Wnioskodawczynie posiada wykształcenie wyższe, a wykonywana przez nią praca, zgodna z poziomem kwalifikacji, jak i od nich odbiegająca (grafik-psycholog, specjalista do spraw marketingu) ma charakter wybitnie umysłowy. Praca na obydwu stanowiskach umożliwia swobodną zmianę pozycji ciała, dostosowaną do własnych potrzeb, co może minimalizować subiektywne dolegliwości bólowe. Istniejące schorzenie ginekologiczne nie stanowi przeszkody przy wykonywaniu pracy umysłowej. Sąd Okręgowy zaznaczył, że sporządzone w toku niniejszego postępowania opinie biegłych lekarzy sądowych, które Sąd obdarzył wiarą, wskazywały na istnienie takiego stopnia naruszenia

sprawności organizmu wnioskodawczynie, który nie sprowadzał częściowej, ani też całkowitej niezdolności do pracy w rozumieniu rentowym.

Po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji G.P. od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie 7 października 2020 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie, wyrokiem z dnia 15 marca 2022 r. oddalił apelację. Sąd Apelacyjny podzielił zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne, zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd I instancji dopuścił się wprawdzie naruszenia art. 15 z.zs<sup>2</sup> ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, ponieważ nie odebrał od stron postępowania ich stanowisk na piśmie przed zamknięciem rozprawy i wydaniem orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, jednakże - zdaniem Sądu Apelacyjnego - nie miało to istotnego wpływu na treść zapadłego wyroku. Wbrew twierdzeniom apelującej, postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało już zakończone. Sąd nie widział potrzeby oczekiwania na przeprowadzenie leczenia i opiniowania w sprawie po jego zakończeniu. Kwestia ta została wyjaśniona przez Sąd Okręgowy, przy uzasadnieniu braku potrzeby zawieszenia postępowania w niniejszej sprawie. Słusznie argumentował wówczas Sąd, że biegli są obowiązani oceniać stan zdrowia strony pod kątem zachowania zdolności do pracy na dzień wydania zaskarżonej decyzji organu rentowego (i ewentualnie w dalszym okresie), a nie oceniać zmiany stanu zdrowia, które nastąpiły kilka lat po tej dacie. Sąd II instancji zwrócił uwagę, że biegli opiniujący w niniejszej sprawie nie kwestionowali istnienia u wnioskodawczynie schorzeń i występujących od wielu lat dolegliwości, jednakże byli zgodni, że nie powodują one u ubezpieczonej choćby częściowej niezdolności do pracy. Takie samo stanowisko w tej kwestii zajął Sąd Okręgowy, który przyznając fakt istnienia szczegółowo wymienionych schorzeń oraz prowadzenia procesu ich leczenia, podzielił opinię biegłych odnośnie nieistnienia niezdolności do pracy skarżącej.

W skardze kasacyjnej z dnia 23 czerwca 2022 r. pełnomocnik ubezpieczonej zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 15 marca 2022 r. w całości, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

a) art. 382 k.p.c. przez zaakceptowanie przez Sąd Apelacyjny naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 i 227 k.p.c., a to:

- w części pominięcia, a w części nienależytej oceny przez Sąd I instancji istotnych dowodów zebranych w sprawie, a to przede wszystkim wyjaśnień i zeznań skarżącej i dokumentacji lekarskiej dołączonej przez nią w postępowaniu przed organem rentowym, a następnie w toku postępowania sądowego,

- całkowitego pominięcia przez Sąd I instancji treści zeznań świadka prof. A.J. i jego opinii o stanie zdrowia skarżącej i stwierdzenie przez Sąd Apelacyjny, że dowody te zostały uwzględnione w opinii biegłego sądowego J.T. z 30 stycznia 2020 r. podczas, gdy w opinii tej nie ma nawet słowa na ten temat i odniesienie się w tym zakresie do zarzutu postawionego w apelacji niczym nie popartym stwierdzeniem, że brak w opinii biegłego J.T. uwag do stwierdzeń zawartych w zeznaniach i opinii Prof. A.J. nie oznacza ich pominięcia, bowiem należy domniemywać, iż biegły opiniując szczegółowo zapoznał się z aktami sprawy, co ma charakter naruszenia art. 231 w zw. z art. 233 § 1 i art. 316 § 1 k.p.c.,

- oceny opinii biegłych z zakresu ginekologii jakiej dokonał Sąd I instancji sprowadzającej się do stwierdzenia, że są one spójne, jasne, a wnioski w nich zawarte logiczne i przekonujące, podczas gdy chociażby w opinii biegłej W.S. znajduje się stwierdzenie, że Skarżąca została efektywnie wyleczona z endometriozy, a biegły J.T. określił u skarżącej stan aktywnej endometriozy w III/IV stopniu klasyfikacji rAFS (najwyższy), a także zaakceptowania całkowitej bezpodstawności i lakoniczności pierwszych opinii biegłych - kardiolog J.M. i ginekolog W.S., a także przyjęciu bez zastrzeżeń ich opinii uzupełniających pomimo, że dysponowały One już bogatszym materiałem dowodowym, w tym m.in. opisem choroby skarżącej wynikającym opinii prof. A.J. z 5 lutego 2017 r. i dokumentacją lekarską stwierdzającą występowanie u skarżącej zespołu wazowagalnego, wazodepresyjnego, a nadto, co istotne, obie panie biegłe zaniechały dodatkowego badania skarżącej,

- naruszenia przez Sąd I instancji art. 224 k.p.c. w zw. z art. 15 zys<sup>2</sup> ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób

zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych w brzmieniu nadanym ustawą z 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-COV-2 (Dz.U. Nr 20, poz. 875), co zdaniem skarżącej, miało także charakter pozbawienia możliwości obrony jej praw i przy stwierdzeniu przez Sąd Apelacyjny, że Sąd I instancji dopuścił się naruszenia ww. przepisu, uznanie, że nie miało to istotnego wpływu na treść zapadłego wyroku, skoro skarżąca aktywnie uczestniczyła w procesie i zaprezentowała swoje stanowisko, a sprawa była - na tamtym etapie postępowania - już dostatecznie wyjaśniona, co umożliwiało jej rozstrzygnięcie w sytuacji, gdy - zdaniem skarżącej - postępowanie dowodowe nie zostało przeprowadzone w całości, a to wobec nie przeprowadzenia przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłej *ad hoc* prof. E.B., a także - po ewentualnym sporządzeniu przez nią opinii - nie przeprowadzenia dowodu z opinii łącznej jej i biegłego dr hab. n. med. J.T., a także poprzez zaniechanie zawiadomienia mnie przez Sąd - jako pełnomocnika skarżącej - o zamiarze zamknięcia rozprawy i wyrokowaniu na posiedzeniu niejawnym, co miało szczególne znaczenie w sytuacji, gdy jednym i tym samym postanowieniem z 7 października 2020 r. Sąd I instancji pominął wniosek dowodowy z opinii biegłego psychologa i dowodu z opinii łącznej biegłego dr hab. n. med. J.T. i prof. E.B. z powołaniem na art. 235<sup>2</sup> § 5 k.p.c., co uniemożliwiło skarżącej chociażby zajęcie ostatecznego stanowiska w sprawie, co można ocenić jako naruszenie jej praw do obrony,

a nadto i niezależnie:

- niedostrzeżenie przez Sąd Apelacyjny, że Sąd I instancji nie rozpoznał wniosku dowodowego skarżącej z 20 czerwca 2018 r. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłej Prof. E.B. w trybie *ad causam (ad hoc)* na podstawie § 14 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie biegłych sądowych z dnia 24 stycznia 2005 r. (Dz.U. Nr 15, poz. 133), który to wniosek ponowiłem w piśmie z 12 września 2019 r. wobec braku biegłego sądowego specjalizującego się w leczeniu endometriozy, co wraz z zarzutem postawionym powyżej uzasadnia stanowisko, że wydanie postanowienia o zamknięciu rozprawy było przedwcześnie, tym bardziej, że uprzednio Sąd I Instancji dostrzegał potrzebę dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego o specjalności leczenia endometriozy kilkakrotnie przedłużając

mi termin na jego wskazanie, a następnie nie wydał postanowienia dowodowego w tym zakresie,

a uzupełniając i w celu wykazania zasadności powyższych zarzutów także, że Sąd Apelacyjny w ślad za Sądem I Instancji:

- przekroczył granicę swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, a dokonał jej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego i odmówił wiarygodności i mocy dowodowej przedstawionej przez skarżącą argumentacji zawierającej opis licznych schorzeń oraz ich wpływu na codzienne funkcjonowanie i uznanie, że stanowi ona jedynie subiektywne jej przekonanie o bardzo złym stanie jej zdrowia i nie jest wystarczająca do podważania wiarygodności opinii i dokonania odmiennych ustaleń faktycznych,

- sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ustalił niewystępowanie po stronie skarżącej przesłanek do prawa do renty, pomimo, że Sąd Okręgowy stwierdził, że przy badaniu tych okoliczności miał na względzie nie tylko rodzaj choroby, ale także całościowy i obiektywny wpływ na funkcjonowanie jej organizmu w powiązaniu z ogólnym stanem jej zdrowia, innymi doznawanymi dolegliwościami oraz możliwością wykonywania zatrudnienia odpowiadającego wykształceniu i posiadanym kwalifikacjom, która to ocena została dokonana przy pominięciu powszechnej już niemal wiedzy na temat endometriozy jako choroby i druzgocących jej skutków dla zdrowia cierpiących na nią kobiet,

- błędnie dokonał oceny opinii biegłych i pomimo, że żaden z biegłych nie kwestionował schorzeń i dolegliwości skarżącej, wyprowadził z nich wadliwie wnioski, a to, iż:

- nie wywołują one chociażby częściowej niezdolności do pracy, w sytuacji, gdy zgromadzony materiał dowodowy, a to m. in. opinia pana biegłego J.T.

wskazuje na to, że endometrioza powoduje zburzenia w pełnieniu ról życiowych i rodzinnych, a z opinii biegłej J.M. wynika, że skarżąca cierpi na zespół wazowagalny postać wazodepresyjną ze wszystkimi opisanymi w opinii konsekwencjami, co winno skutkować uznaniem istnienia przeszkód do pracy zawodowej zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami,

- argumentacja skarżącej zawierająca opis licznych schorzeń oraz ich wpływu na codzienne funkcjonowanie stanowi jedynie subiektywne jej przekonanie

o bardzo złym stanie jej zdrowia w sytuacji, gdy opinie biegłych sądowych i treść zeznań świadka prof. A.J. potwierdzają występowanie podnoszonych przez nią szeregu schorzeń i dolegliwości uniemożliwiających codzienne funkcjonowanie, a tym bardziej pracę, nawet tą umysłową - czym dopuścił się naruszenia art. 231 w zw. z art. 233 § 1 i art. 316 § 1 k.p.c.,

- błędnie stwierdził, że opinie biegłych w niniejszej sprawie zostały wydane po uprzednio przeprowadzonym badaniu skarżącej podczas, gdy w dalszej części uzasadnienia Sąd stwierdził, że zarówno biegły dr hab. n. med. J.T. jak i biegła dr n. med. W.S. nie przeprowadzili badania ginekologicznego skarżącej, natomiast konsekwentnie zakwestionował dane ze specjalistycznych, skomplikowanych badań i procedur diagnostycznych (m.in. MRI - rezonans magnetyczny, laparoscopia, TILT test, etc.) oraz informacje od lekarzy prowadzących skarżącą od wielu lat,

- nie dostrzegł, że Sąd I instancji pominął zgłoszony dowód z opinii biegłej *ad hoc* prof. E.B., a w zakresie chociażby opinii łącznej jej i biegłego dr hab. n. med. J.T. wadliwie zaakceptował stanowisko Sądu I instancji, w sytuacji gdy w piśmie procesowym z 10 września 2020 r. zostały w sposób wyraźny sprecyzowane zastrzeżenia do opinii dr hab. n. med. J.T. z 30 stycznia 2020 r., a także gdy z opinii tej wynika, że nie wyklucza on zmiany swojego stanowiska, o ile planowane przez skarżącą postępowanie zabiegowe wniesie nowe dane medyczne z sugestią, że mogą one kwalifikować ją do uznania za długoterminowo niezdolną do pracy oraz opinii biegłego psychologa, a nadto, gdy opiniujący zwrócił uwagę, że natężenie dolegliwości bólowych winno być zdiagnozowane także przez biegłego psychologa i psychiatrę, pomimo że skarżąca była takiemu badaniu poddana, lecz ich ponowienie było niezbędne, w sytuacji, gdy z uznanej za w pełni wiarygodną opinii dr hab. n. med. J.T. wynika, że nie dysponował on pełnym materiałem źródłowym do końcowego opiniowania, czym - w ocenie skarżącej - Sąd I instancji naruszył art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 5 k.p.c.,

- bezpodstawnie stwierdził, że pomimo, iż występuje rozbieżność opinii biegłych z zakresu ginekologii, to nie dowodzi ich sprzeczności, bowiem jest to wynikiem wyłącznie upływu okresu kilku lat między ich wydaniem, co już samo wskazuje na to, że stan zdrowia skarżącej nie uległ poprawie i powoduje

zaburzenia w pełnieniu ról życiowych, a więc - wbrew twierdzeniom sądów obu instancji - dowodzi utraty zdolności do podjęcia zatrudnienia zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji,

- wadliwie ustalił, że nie było potrzeby oczekiwania na przeprowadzenie leczenia i opiniowanie w sprawie w sytuacji, gdy dr hab. n. med. J.T. w opinii z 30 stycznia 2020 r. nie wykluczył zmiany swojego stanowiska co do zdolności skarżącej do pracy, o ile planowane przez nią postępowanie zabiegowe wniesie nowe dane medyczne z sugestią, że mogą one kwalifikować ją do uznania za długoterminowo niezdolną do pracy,

- zupełnie pominął niezwykle istotną dolegliwość na jaką cierpi skarżąca, a to zespół wazowagalny (wazodepresyjny), będący postacią choroby autoimmunologicznej w konsekwencji kilkudziesięcioletniego zmagania się z endometriozą i nie ocenił tego z punktu widzenia przesłanek do renty.

Strona skarżąca zarzuciła także zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 57 i art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, iż Odwołująca nie spełnia przesłanek do przyznania jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, w sytuacji, gdy należyta ocena zebranego materiału z uwzględnieniem powyższych zarzutów winna prowadzić do odmiennego wniosku, a nadto i niezależnie - naruszenie przepisów postępowania, a to art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia wyroku wbrew wymogom w tym przepisie przewidzianym w odniesieniu do kompleksowej oceny wszystkich opinii biegłych.

Podnosząc powyższe zarzuty wniesiono o uchylenie zaskarżonego orzeczenia tj. wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie oraz wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 7 października 2020 r. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz o zasądzenie na rzecz skarżącej kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie pozostawienie temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pełnomocnik skarżącej podniósł, że w przekonaniu skarżącej zachodzi potrzeba

wyjaśnienia istotnych kwestii prawnych przez Sąd Najwyższy (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.), a to czy:

a) stanowisko Sądu Apelacyjnego akceptujące w pełni sposób przeprowadzenia postępowania dowodowego przez Sąd Okręgowy wyrażający się w:

- pominięciu i nie rozpoznaniu wniosku dowodowego skarżącej z 20 czerwca 2018 r. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłej prof. E.B. w trybie *ad causa* (*ad hoc*),

- oddaleniu wniosku dowodowego o sporządzenie opinii łącznej dr bab. n. med. J.T. i ww. prof. E.B.,

- pominięciu dokumentacji lekarskiej złożonej przez skarżącą w toku postępowania, należy uznać za prawidłowe:

b) w kontekście powyższych rażących naruszeń prawa procesowego akceptacja przez Sąd Apelacyjny naruszenia przez Sąd I instancji art. 15 zzs<sup>2</sup> ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych w brzmieniu nadanym ustawą z 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-COV-2 (Dz.U. Nr 20, poz. 875), a to nieodebrania od stron postępowania ich stanowisk na piśmie przed zamknięciem rozprawy i wydanie orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, poprzez uznanie, że nie miało to istotnego wpływu na treść zapadłego wyroku była uzasadniona i czy jednocześnie nie skutkuje to wprost pozbawieniem skarżącej możliwości obrony,

c) akceptacja przez Sąd Apelacyjny sposobu, tj. treści i formy sporządzenia uzasadnienia wyroku przez Sąd I Instancji, wbrew treści art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., szczególnie w zakresie oceny opinii wszystkich biegłych powołanych w sprawie była prawidłowa, a w konsekwencji,

d) czy nie doszło do naruszenia prawa materialnego, a to art. 57 i art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez błędna ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie.

Nadto pełnomocnik skarżącej podniósł, że kasacja jest oczywiście uzasadniona, bowiem rozstrzygnięcie Sądów Okręgowego i Apelacyjnego - przy wyżej podniesionych rażących naruszeniach prawa procesowego - pozbawia Skarżącą możliwości uzyskania należnego Jej świadczenia rentowego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie na rzecz ZUS O/Lublin kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych, ewentualnie - w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy – o jej oddalenie i zasądzenie na rzecz ZUS O/Lublin kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wywiedziona w niniejszej sprawie nie kwalifikuje się do przyjęcia – celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie należy przypomnieć, że skarga kasacyjna podlega badaniu (na etapie przedsądu) w zakresie spełnienia przez nią warunków formalnych. Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej

sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym bowiem razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a jego zadaniem nie jest przecież dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

Podkreślenia wymaga także, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 maja 2022 r., I USK 434/21, Legalis nr 2740849).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w niniejszej sprawie oparty został na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz jej oczywistości (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.).

Należy więc przypomnieć, że powołując się na przesłankę, jaką jest istnienie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, należy w uzasadnieniu wniosku sformułować zagadnienie prawne oraz przedstawić argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń; 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu; 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Przez istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., należy rozumieć problem o charakterze prawnym,

powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć charakter uniwersalny, co oznacza, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych, podobnych spraw. Chodzi przy tym o problem, którego wyjaśnienie jest konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez Sąd II instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.), a także w związku z podstawą prawną zaskarżonego wyroku (zob. wyrok Sądu Najwyższego: z 3 lutego 2012 r., I UK 271/11, Legalis; postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, Legalis; z 27 lutego 2019 r., I CSK 447/18, Legalis i z 28 stycznia 2021 r., III PSK 19/21, Legalis). Konieczne jest przytoczenie argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Skarżący powinien nie tylko wskazać przepis prawa (materialnego lub procesowego), którego dotyczy zagadnienie, ale także przedstawić pogłębioną argumentację prawną w celu wykazania, że zagadnienie jest istotne, a jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia w jego sprawie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 listopada 2003 r., II CK 324/03, Legalis; z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, Legalis; z 23 sierpnia 2007 r., I UK 134/07, Legalis; z 20 lutego 2019 r., IV CSK 351/18, Legalis; z 12 lutego 2021 r., IV CSK 437/20, Legalis; z 9 marca 2021 r., III CSK 219/20, Legalis). Ponadto "istotne zagadnienie prawne" jest istotne w tym znaczeniu, że nie było dotychczas rozważane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a zatem jego rozstrzygnięcie miałoby znaczenie dla praktyki orzeczniczej sądów - tylko wtedy wykazany zostałby publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej, której podstawowym celem jest wkład w rozwój prawa i zapewnienie jednolitości jego sądowej wykładni (postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2008 r., II PK 351/07, Legalis; zob. też postanowienie Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 585/17, Legalis i z 18 maja 2018 r., IV CSK 618/17, Legalis). Istotne zagadnienie powinno się charakteryzować "nowością", która uzasadniałaby potrzebę jego analizy ze strony Sądu Najwyższego (T. Szanciło (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Komentarz. Art. 1–45816. Tom I. Wyd. 2, Warszawa 2023). W rozpoznawanej sprawie strona skarżąca nie sformułowała w istocie żadnego zagadnienia

prawnego – nie mogą za takie być uznane, w rozumieniu przepisu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., sformułowane w piśmie z dnia 22 lipca 2022 r. pytania. Tym bardziej, że pytania te zmierzają w istocie do tego, aby Sąd Najwyższy dokonał oceny prawidłowości stanowiska zajętego w sprawie przez Sąd Apelacyjny (ustalonego stanu faktycznego) – autor skargi kasacyjnej zapomniał jednak, że nie mamy w tym przypadku do czynienia z trzecią instancją rozpoznającą sprawę, ale z nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, uregulowanym w Dziale VA Kodeksu postępowania cywilnego.

Nie może także być mowy w rozpoznawanej sprawie o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, powoływanej przez stronę skarżącą. W motywach wniosku opartego na tej właśnie przesłance przedsądu powinien być zawarty wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie swych twierdzeń (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy przepisów prawa i doszukiwania się ich znaczenia (tak m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że

skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). W niniejszej sprawie strona skarżąca nie wykazała istnienia tej właśnie przesłanki przedsądu. Nie sformułowała żadnego wyводу prawnego, który przekonywałby o fakcie wystąpienia tej właśnie przesłanki przedsądu.

Pamiętać przy tym należy, że zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest związany dokonanymi przez sądy *meriti* ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Oznacza to niedopuszczalność powoływania się przez skarżącego na wadliwość wyroku sądu II instancji polegającą na ustaleniu faktów lub niewłaściwie przeprowadzonej ocenie dowodów, również we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Także zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące naruszenia prawa materialnego, mające w istocie charakter polemiki z ustaleniami faktycznymi sądów *meriti* i dokonaną przez te sądy oceną stanu faktycznego nie mogą stanowić podstawy skargi kasacyjnej, ani jej przyjęcia do rozpoznania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 sierpnia 2022 r., I CSK 664/22, Legalis nr 2739699; postanowienie Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2023 r., II PSK 58/22, Legalis nr 2909745).

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł zgodnie z art. 398<sup>21</sup> w związku z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c. oraz 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1935).

D.S.

[ms]

